

Sygnatura akt *II K 40/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wołowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Edyta Lickiewicz

po rozpoznaniu w dniach 27 sierpnia 2015 r., 7 października 2015 r., 25 listopada 2015 r., 19 stycznia 2016 r. i 9 marca 2016 r.

sprawy

T. H. syna Z. i J. z domu H. urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to, że

w dniu 16 czerwca 2013 roku na festynie w U., działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. oraz innymi nie ustalonymi osobami, dokonał uszkodzenia samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że kopał w lewą stronę i tył karoserii, a następnie rzucił w pojazd butelką, czym spowodował straty w wysokości 9290,34 zł na szkodę J. S.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

M. P. syna A. i B. z domu P. urodzonego (...) w Z.

oskarżonego o to, że

w dniu 16 czerwca 2013 roku na festynie w U., mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając wspólnie i w porozumieniu z T. H. oraz innymi nie ustalonymi osobami, dokonał uszkodzenia samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że kopał w lewą stronę i tył karoserii, a następnie rzucił w pojazd butelką, czym spowodował straty w wysokości 9290,34 zł na szkodę J. S.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk w związku z art. 31 § 2 kk

I. uznaje oskarżonych T. H. i M. P. za winnych tego, że w dniu 16 czerwca 2013 r. w U., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, dokonali uszkodzenia należącego do J. S. samochodu marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...) w ten sposób, że kopali w jego karoserię, a nadto T. H. rzucił w niego szklaną butelką, powodując tym samym straty w wysokości 9290,34 zł, przy czym M. P., dokonując tego czynu, miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, to jest uznaje T. H. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 kk, a M. P. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to na podstawie art. 37a kk w zw. z art. 288 § 1 kk wymierza im kary:

– T. H. – 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) zł,

– M. P. – 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) zł;

II. *na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje solidarnie oskarżonych T. H. i M. P. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. S. kwoty 9290,34 zł (dziewięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt złotych i trzydzieści cztery grosze);*

III. *na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu M. P. na poczet orzeczonej kary grzywny okres jego zatrzymania w dniu 30 maja 2014 r., ustalając że jest on równy dwóm dziennym stawkom grzywny;*

IV. *zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. C. kwotę 1712,16 zł z VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu M. P.;*

V. *na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych, w tym od opłaty.*

Sygn. akt II K 40/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 czerwca 2013 r. około godz. 23 P. S. udał się samochodem marki M. (...) o numerze rej. (...) na festyn do miejscowości U.. Razem z nim jechała jego dziewczyna D. B. oraz M. K. i F. G..

Około godz. 24 P. S. ze znajomymi dojechał do U. i wszyscy razem udali się na festyn.

Gdy na festynie napotkali grupę mężczyzn, w której znajdowały się osoby, które około miesiąca wcześniej wyzywały D. B., P. S. ze znajomymi postanowili po północy opuścić festyn. Kiedy szli w kierunku samochodu, mężczyźni z napotkanej grupy (w której znajdowali się między innymi T. H. i M. P.) szli za nimi, a gdy wsiedli do samochodu, podeszli do niego i zaczęli kopać w jego karoserię. Ponadto, gdy P. S. zaczął odjeżdżać, T. H. rzucił w samochód szklaną butelką.

W wyniku uderzeń w samochodzie M. powstały uszkodzenia karoserii i tym samym szkoda w wysokości 9290,34 zł.

Dowód:

- zeznania J. S., k. 7, 29, 271,
- protokół oględzin, k. 12-14,
- zeznania P. S., k. 16-17, 272-273,
- zeznania D. B., k. 21-22, 41, 271-272,
- zeznania M. K., k. 24,
- kalkulacja naprawy, k. 32-33,
- zeznania F. G., k. 39, 304,
- protokoły okazania, k. 52, 56,
- wyjaśnienia M. P., k. 265.

W chwili popełnienia wyżej opisanego czynu M. P. miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczeniu tego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia biegłych, k. 160-163.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów.

W toku postępowania sądowego M. P. przyznał się częściowo do popełnienia zarzuconego mu czynu, tj. do kopnięcia w zderzak samochodu, a T. H. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, stwierdzając, że oddalił się z festynu przed zdarzeniem.

Sąd zważył:

W świetle zgromadzonych i przeprowadzonych dowodów sprawstwo i wina oskarżonych co do przypisanego im wyrokiem czynu nie budziły wątpliwości.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych w tej części, w której stały one w sprzeczności z wyżej poczynionymi ustaleniami faktycznymi.

Oskarżony M. P. przyznawał się przed sądem do popełnienia zarzuconego mu czynu, tj. do tego, że kopnął w zderzak samochodu.

Oskarżony T. H. nie przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i wyjaśniał, co potwierdzał M. P., że oddalił się z festynu przed zdarzeniem. Wyjaśnieniom tym nie dano wiary, bowiem stały one w sprzeczności z innymi wiarygodnymi dowodami.

Po pierwsze oskarżony M. P. przyznawał, że w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu i jego pamięć w tym zakresie jest zaburzona.

Świadek P. S. już w postępowaniu przygotowawczym podczas pierwszego przesłuchania wskazywał na oskarżonych jako sprawców uszkodzenia samochodu, przy czym personalia sprawców miała mu przekazać jego dziewczyna D. B..

Świadek D. B. w toku postępowania przygotowawczego jednoznacznie wskazała na oskarżonych, jako te osoby, które kopały w karoserię samochodu, a nadto wskazała na T. H. jako tego, który rzucił w samochód butelką.

Zeznania świadków P. S. i D. B. potwierdzały zeznania M. K. i F. G.. Świadkowie nie znali wprawdzie personaliów sprawców, ale potwierdzali, że nieznanymi im mężczyźni kopali w samochód, a jeden z nich nadto rzucił w niego butelką.

W toku postępowania sądowego świadek D. B. potwierdzała, że oskarżony T. H. kopał w karoserię samochodu, natomiast co do oskarżonego M. P. stwierdziła, że „szczerze, to nie pamięta, czy P. był w tej grupie, chyba go nie było”. Świadek podtrzymała jednak zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, a na pytanie dotyczące rozbieżności w zeznaniach, stwierdziła, że z uwagi na to, że „było to tak dawno”, to co zeznała wcześniej „jest większą prawdą, niż to co zeznała dziś”, czyli na rozprawie.

Zdaniem sądu świadek w sposób dostateczny wyjaśniła przyczynę rozbieżności w swoich zeznaniach i rozbieżność ta nie dyskwalifikowała jej zeznań z postępowania przygotowawczego. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że zeznania D. B. z postępowania przygotowawczego nie były jedynym obciążającym M. P. dowodem.

I tak w toku okazania D. B. rozpoznała oskarżonych jako sprawców, wskazując na T. H. jako osobę, która rzuciła w samochód butelką.

Ponadto P. S. w toku postępowania przygotowawczego rozpoznał z całkowitą pewnością T. H. jako sprawcę przestępstwa, a nadto wskazał na M. P. jako tę osobę, która najbardziej przypominała wyglądem drugiego ze sprawców.

W toku postępowania sądowego P. S. konsekwentnie wskazywał na T. H. jako sprawcę, a nadto stwierdzał, że rozpoznał M. P. jako drugiego ze sprawców.

Wreszcie sam M. P. przed sądem przyznawał się do tego, że kopnął w zderzak samochodu.

W tym stanie rzeczy sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się popełnienia przypisanego im wyrokiem czynu.

Nie ulegało wątpliwości, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Świadczenie wskazywali bowiem, że atakujący samochód mężczyźni działali jednocześnie, w podobny sposób i z tych samych pobudek.

Wysokość wyrządzonej szkody ustalono na podstawie zeznań pokrzywdzonego J. S. oraz przedstawionej przez niego, a nie kwestionowanej przez strony, kalkulacji naprawy.

Wymierzając oskarżonym kary, sąd miał na uwadze dyspozycje z art. 53 kk.

Obaj oskarżeni nie byli uprzednio karani, co miało wpływ na wymiar kary, choć nie stanowiło okoliczności łagodzącej.

Ponieważ oskarżeni dopuścili się zniszczenia mienia, sąd zdecydował się na wymierzenie im kar grzywnien, które winny uświadomić oskarżonym nieopłacalność popełniania tego typu przestępstw. Oskarżeni winni odczuć skutki finansowe swojego zachowania.

Możliwość osiągnięcia powyższego celu wzmocniona została orzeczeniem przez sąd obowiązku naprawienia przez oskarżonych wyrządzonej szkody.

Miarkując karę, sąd brał pod uwagę to, że oskarżony T. H. nie tylko kopał w samochód, ale również rzucił w niego szklaną butelką. Okoliczność ta uzasadniała surowsze potraktowanie tego oskarżonego.

Ponadto sąd wziął pod uwagę, że oskarżony M. P. działał w warunkach art. 31 § 2 kk, co skutkowało wyraźnym obniżeniem wymierzonej mu kary w stosunku do kary wymierzonej T. H..

Na poczet orzeczonej wobec M. P. kary zaliczono okres jego zatrzymania.

Obu oskarżonych zwolniono od zapłaty kosztów sądowych, bowiem M. P. utrzymuje się z zasiłku, a T. H. uzyskuje niskie dochody.

Powyższe nie uzasadniało jednak odstąpienia od wymierzenia oskarżonym kar grzywnien. Wymierzone grzywny nie są wysokie, a obaj oskarżeni są młodymi mężczyznami, mogą podejmować prace, jak M. P. (vide oświadczenie k. 265) lub też już ją wykonują, jak T. H., i co za tym idzie mogą uiścić grzywny.